

# Young Policja, 420 (ft. Wierzbicki)

{Żul} - (No, ja chciałem się wypowiedzieć na ten temat, co wy ludzie mówicie, ogółem)

{Young Policja} - Upierdolę twoją matkę jak komara, suko wyliz mi chuja i nara.  
Osiedlowy patus dostał w dynki, zakrwawiony wyjechałem mu jedyneki.  
Od marychy boli mnie już głowa, matka od amareny jest fioletowa.  
Pale sobie tutaj szluga z klikiem, stary myli dom z psychiatrykiem.  
Zajebałem z biedry wózek sklepowy, dzwonek do drzwi twój stary to jest chowy.  
Matka tyskie chowa do plecaka, rozjebie wszystkich bo jestem motherfuck-a.  
Setka na stole, matkę już kusi, za drzwiami matkę kuta dusi.  
Przybijesz piono no to nice, jebać fejm i jebać kurwa hajs.

{Tłumacz Google} - (Young Policja to generalnie kozak)

{żul} - (Co ty pierdolisz kurwa, głupoty)

{Wierzbicki} - Wale se fikoła twój stary kradnie koła.  
Użądliłem twoją sukę jak jebana pszczoła.  
Stary robi pompki stara w mopsie tańczy goła. Z polishmen-em przyjaramy kozackie  
W prawej ręce trzymam glocka, twoja matka dobra foka, na chuju zakręca loka, śpiew  
Oknem, kosą robię drifta, płacisz mi to z nim masz fit-a, wale sobie z bongo hita, twoj

{Bis} - Twoja matka znowu bita?? Bitą, bita, bita